

# Festyn Charytatywny dla Basi

W sobotę 31 sierpnia, mieliśmy przyjemność wziąć udział w charytatywnym festynie dla Pani Barbary Dziadowicz, który został zorganizowany na płycie boiska w Kotowicach. Organizatorem imprezy byli ULKS Odra Kotowice, Komitet Społeczny „Pomoc ma moc”, KG Siechniczanki oraz Stowarzyszenie „Mam Głos”.

Pani Basia choruje na stwardnienie zanikowe boczne i wymaga intensywnej opieki medycznej, odpowiedniej rehabilitacji oraz specjalistycznego sprzętu, który pozwoliłby jej na funkcjonowanie w codziennym życiu. Wszystko to jest bardzo kosztowne, stąd ta wspaniała inicjatywa.



Ponieważ Kotowice leżą na terenach naszego OHZ to Zarząd Okręgowy PZł we Wrocławiu postanowił dołożyć swoją cegiełkę i wspomóc Panią Barbarę. Na ręce syna Pani Basi przekazaliśmy bon podarunkowy na leczenie. Związek Kynologiczny przygotował na licytację vouchery na szkolenia.





Oczywiście nie mogło nas zabraknąć na tym festynie jako wystawców. W naszym namiocie jak zwykle dzieci mogły dowiedzieć się wielu ciekawych informacji na temat lasów, zwierzyny łownej, łowiectwa, a także zobaczyć ptasie gniazda z bliska.



KOMISJA EDUKACJI I PROMOCJI ŁOWIECTWA PZŁ ZO WROCŁAW



Przygotowaliśmy wiele atrakcji dla uczestników pikniku. Dzieci mogły wziąć udział w konkursie z pytaniami, wykonać samodzielnie breloczek na skórcie. Kolega Tomasz genialnie prezentował metody wabienia zwierzyny.





W Kotowicach swoją obecnością wsparli nas Koledzy z Komisji Kynologicznej, więc przybyli na festyn mogli uzyskać informacje na temat psów myśliwskich, szkoleń....

Czworonożną niespodzianką naszego stanowiska został wyżeł niemiecki szorstkowłosa – wspaniały pies naszego Kolegi.



Atrakcją dla dziewczynek, czyli malowaniem buziek, zajęła się tym razem Koleżanka Basia. Na twarzyczkach dzieci pojawiały się motywy lisków, jednorożców oraz kwiatów.



Organizatorzy festynu przygotowali dla przybyłych mnóstwo ciekawych atrakcji. Były dmuchane zamki, mini siłownia, gry i różnego rodzaju animacje. Nie zabrakło również tańców i koncertów.



Można było wziąć również udział w loterii fantowej, posmakować różnych rodzajów domowych ciast. Jak na każdy prawdziwy festyn przystało, była pajda ze smalcem i ogórkiem, dania grillowe, dla dorosłych lane piwo. Wojskowym samochodem przyjechała gęsta i pyszna grochówka.







Jednym z ważniejszych punktów festynu był mecz ligowy Odra Kotowice – Czarni Sobocisko. I choć gospodarze przegrali mecz 1:2 to porażka tak mocno nie bolała, bo celem tego dnia był całkiem inny.



Podczas pikniku odnotowano dwie godne podziwu liczby: pierwsza to ilość przybyłych na event, czyli 980 osób, a druga, to suma pieniędzy jaką udało się zebrać - 32 032,55zł.